

Korfanty

A więc nowy mąż opatrznosciowej naszej prawicy... Poseł śląski, niewątpliwie o dużych zasługach, ofiara procesów pruskich z lat akademickich, jeden z pionierów obudzenia Ślązka Górnego, ale zarazem człowiek, który nie wytrzymał - człowiek, który w taki sposób prowadził interesy „Górnoślązaka”, że doprowadził do tego, że miał do wyboru: więzienie za długi lub zgodę z p. Napieralskim ówczesnym wydawcą „Katolika”, a obecnym wydawcą „Godziny Polski”. I wybrał to ostatnie, co spowodowało wykluczenie go ze stronnictwa narodowo - demokratycznego, sui generis ostracyzm w kołach poselskich. I dopiero wojna i mowy Korfantego, wypowiedziane w parlamencie Rzeszy wysunęły go znów na czoło słabej, co prawda i mdłej reprezentacji zaboru pruskiego.

Oto „stan służbowy” posła Korfantego. A jednak w chwili obecnej, pomimo stwierdzonej niesolidności, skłonności do kompromisu nawet z p. Napieralskim - reprezentantem idei prusofilstwa na ziemiach polskich, nasze sfery umiarkowane wysuwają go na czoło narodu, gdyż inaczej Poznańskie ma nie uznać rządu. Czym się to dzieje? Czyż nasza prawica rzeczywiście takich ludzi musi na czoło swe wysuwać? Odpowiedź na to jasna: prawica przegrała sprawę w Królestwie, przegrała w Galicji, gra atutem ostatnim - zaborem pruskim. Atut ten jest mocny w chwili obecnej gdy narodowi chodzi o zjednoczenie, ale prawica winna pamiętać, iż najmędrsi z niej gabinet Świeżyńskiego, uznali, iż w chwili obecnej, gdy w całej Europie się pali, na czele państwa polskiego stanąć muszą istotni budownicy, istotni przedstawiciele ludu roboczego, nie zaś ersatzowi politycy, choćby legitymacją ich było, że są „synami górnika”.

I tutaj liczyć się z tym trzeba, by rząd był istotnie ludowy, istotnie popularny, bo wszyscy czujemy, iż w Polsce pali się nie mniej, niż w krajach sąsiednich - więc nie dolewać do ognia oliwy, ale raczej nie dopuszczać należy, by ogień ten stał się czynnikiem zniszczenia...

I dlatego uważamy, że p. Korfanty nie może reprezentować narodu, że i ta próba owładnięcia rządem przez prawicę musi być odrzuconą...